

Sygn. akt VI Ka 482/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2017 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Anna Zawadka

protokolant: sekr. sądowy Robert Wójcik

przy udziale prokuratora Józefa Gacka

po rozpoznaniu dnia 24 stycznia 2017 r. w Warszawie

sprawy K. B. s. R. i S., ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwo z art. 286 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Otwocku

z dnia 20 stycznia 2016 r. sygn. akt II K 983/12

uchyla zaskarżony wyrok i postępowanie karne wobec K. B. umarza na podstawie art. 1 § 2 kk w zw. z art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k.; kosztami procesu w sprawie obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 482/16

UZASADNIENIE

K. B. został oskarżony o to, że w dniu 2 lutego 2009r. w O. woj. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) S.A. w łącznej kwocie 6518 zł w ten sposób, że zawarł: umowę o kartę kredytową nr (...) w ramach której bank przyznał mu limit kredytowy do kwoty 3034 zł oraz umowę kredytu o nr (...) na mocy której udzielił mu kredytu w kwocie 3484, wprowadzając tym samym bank w błąd do zamiaru wywiązania się z zawartych umów, tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Otwocku z 20 stycznia 2016 roku w sprawie o sygn. akt II K 983/12 K. B. został uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Od powyższego wyroku apelację złożył prokurator, zarzucając:

błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzekania, poprzez uznanie przez Sąd, że:

- oskarżony K. B. nie działał z zamiarem bezpośrednim wyłudzenia dwóch kredytów w (...) mimo, że w okresie objętym harmonogramem spłaty obydwu kredytów nie dokonał samodzielnie spłaty żadnej raty kredytowej;

- wyłączną przyczyną niespłacenia kredytu była utrata pracy-skoro umowa kredytowa została zawarta przez K. B. w dniu 2 lutego 2009r., a oskarżony był zatrudniony do dnia 31 maja 2009r., czyli przez kolejne 4 miesiące miał możliwość dokonywania spłaty obydwu kredytów;

-utrata dotychczasowej pracy przez oskarżonego nastąpiła z przyczyn od niego niezależnych i nie znanych w dacie zawarcia umów kredytowych –skoro nawet z wyjaśnień samego oskarżonego wynika, iż został on zwolniony z powodu nadużywania alkoholu;

- o braku po stronie oskarżonego zamiaru wprowadzenia banku w błąd w zakresie wywiązania się z umów zawartych w dniu 2 lutego 2009r. świadczy fakt zawarcia w dniu 19 marca 2013r. (czyli po ponad czterech latach od dnia zawarcia umów) porozumienia z firmą windykacyjną, na mocy którego oskarżony rozpoczął spłatę zadłużenia.

Wnosząc powyższe zarzuty prokurator wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Zaskarżony wyrok należało uchylić na podstawie art. 437 § 2 k.p.k. i umorzyć postępowanie karne wobec oskarżonego K. B. na podstawie art. 1 § 2 k.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. stwierdzając, że w niniejszej sprawie zachodzi przesłanka w postaci znikomego stopnia społecznej szkodliwości czynu. Tym samym apelację wniesioną przez prokuratora należało uznać za częściowo zasadną. Sąd I instancji ustalił, że oskarżony K. B. w dniu zawarcia umowy o kartę kredytową oraz umowy kredytu pozostawał zatrudniony na czas określony w firmie (...) z godzinową stawką zaszeregowania i uzyskiwał średnie miesięczne wynagrodzenie w wysokości ok.1500 złotych netto. Jednocześnie stwierdził, że oskarżony pozostawał zatrudniony do dnia 31 maja 2009r. i pomimo, iż otrzymał harmonogram spłat rat kredytu zgodnie z którym miał wpłacić pierwszą ratę kredytu do dnia 2 marca 2009r. w kwocie 414,20 zł, to nie dokonał tej wpłaty na konto bankowe z którego bank miał potrącać sumy pieniężne na poczet spłaty kredytu i nie umiał wyjaśnić dlaczego nie dokonał pierwszej wpłaty w sytuacji gdy posiadał jeszcze stałe zatrudnienie oraz pomimo deklaracji, iż zaciągając kredyt chciał go spłacić. Tym samym rację ma skarżący, iż takie zachowanie oskarżonego świadczy o tym, iż nie miał on zamiaru wywiązania się z zaciągniętych zobowiązań wobec banku. Należy także wskazać, iż okoliczności które zaistniały po zawarciu obu umów takie jak utrata stałego zatrudnienia z końcem maja 2009r., uzależnienie od alkoholu ora narastające problemy małżeńskie, nie były niezależne od woli oskarżonego, choć w efekcie uniemożliwiły K. B. wywiązanie się z zaciągniętych zobowiązań. Natomiast fakt, iż na rachunku bieżącym oskarżonego bank potrącał sumy pieniężne na poczet spłaty kredytu i dokonał zaksięgowania trzech wpłat w dniu 1 kwietnia 2009r. na kwotę 468,83 zł , w dniu 2 kwietnia 2009r. na kwotę 31,17 zł i w dniu 9 listopada 2009r. na kwotę 3,82 zł, nie ekskulpuje oskarżonego, skoro w tym czasie jak ustalił Sąd I instancji oskarżony osiągał dochody pozwalające na systematyczną spłatę zadłużenia przynajmniej w okresie od marca do końca maja 2009r.

Sąd odwoławczy podziela pogląd, że ustalając zamiar sprawcy oszustwa przy zawieraniu umowy pożyczki, należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności, na podstawie których można wyprowadzić wnioski dotyczące realności wypełnienia obietnic złożonych przez sprawcę osobie rozporządzającej mieniem, w szczególności jego możliwości finansowe, skalę przyjętych zobowiązań, zachowanie sprawcy po otrzymaniu pieniędzy, jego stosunek do rozporządzającego mieniem w związku z upływem terminów płatności sumy pożyczonej lub odsetek, z jednoczesną oceną przy zwłoce płatności zmian w sytuacji materialnej sprawcy na niekorzyść oraz przyczyn takiego stanu rzeczy. Opierając się na takiej ocenie okoliczności uzyskania pożyczki i przyczyn jej niespłacenia, można wysnuć logiczne wnioski, czy zaszło oszustwo, czy też niekaralne niedotrzymanie warunków zwrotu pożyczki (vide : wyrok SA w Krakowie z dnia 29.08.2013r. II AKa 122/13).

Sąd odwoławczy nie zgadza się z wnioskiem sądu I instancji, że brak jest dowodów wskazujących, że oskarżony zawierając umowę z bankiem nie miał zamiaru regulować zobowiązań z niej wynikających i brak jest okoliczności, które można by określić jako podstępne wprowadzenie w błąd w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w związku z czym Sąd I instancji nie dopatrył się w działaniu oskarżonego znamion czynu zabronionego o którym mowa w art. 286 § 1 k.k. W tym zakresie należy podzielić zarzuty skarżącego, że zachowanie oskarżonego K. B. biorąc pod uwagę skalę zaciągniętych zobowiązań i wysokość uzyskiwanych dochodów świadczy o z góry powziętym zamiarze niewywiązania się z zawartej umowy kredytowej. Natomiast historia spłat karty kredytowej (k.174-175) potwierdza, że oskarżony dokonywał przy użyciu karty kredytowej zakupów w sklepie monopolowym i dokonał tylko jednej

wpłaty na poczet wykorzystanego limitu kredytowego wpłacając na konto bankowe kwotę 420 zł w dniu 05.03.2009r. czyli w okresie kiedy posiadał jeszcze stałe zatrudnienie. Natomiast nie można w żaden sposób racjonalnie wyjaśnić dlaczego oskarżony nie spłacał karty kredytowej w miesiącach kwiecień-maj 2009r. kiedy uzyskiwał stały dochód. Jedynym wytłumaczeniem braku wpłat w okresie pozostawania w stałym zatrudnieniu wydaje się więc uzależnienie oskarżonego od alkoholu i problemy małżeńskie. Wniosek taki należy wyprowadzić z wyjaśnień oskarżonego „Nie wiem dlaczego nie spłacałem, załamany byłem, jakoś tak wyszło”(k.189v) oraz zeznań świadka R. B. (k.192v) byłej żony oskarżonego, która zeznała, że głównym powodem rozvodu był alkohol. Świadek zeznała, że oskarżony nie płacił także alimentów na dwoje dzieci i miał problemy ze spłatą kredytu. Zeznania R. B. znajdują częściowo potwierdzenie w zeznaniach A. B. (k.208v) – syna oskarżonego, który zeznał, że tata nie spłacał kredytu, bo nie miał pieniędzy chociaż w tym czasie pracował. Rację ma zatem skarżący podnosząc, iż nie można podzielić zapatrywania sądu rejonowego odnośnie tego, iż utrata pracy i brak dochodów oraz trudności finansowe były okolicznościami niezależnymi od oskarżonego na które oskarżony nie miał wpływu. Nawet z wyjaśnień oskarżonego wynika, że pracodawca kazał mu złożyć wypowiedzenie i zatrudnił go na umowę zlecenia za dużo niższe wynagrodzenie z powodu nadużywania alkoholu i absencji w pracy (k.189v), a zatem utrata pracy i brak stałych dochodów skutkujące pogorszeniem sytuacji majątkowej wynikały ze świadomego działania oskarżonego. Formalnie więc zachowanie oskarżonego K. B. wypełniło znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. Niemniej, choć formalnie zachowanie się oskarżonego w krytycznym czasie i miejscu wyczerpywało dyspozycję art. 286 § 1 k.k. to, w opinii Sądu Okręgowego, czyn ten nie stanowi przestępstwa z uwagi na znikomy stopień jego społecznej szkodliwości.

Ze względu na znikomy stopień społecznej szkodliwości tego czynu postępowanie karne sąd odwoławczy umorzył kierując się przesłankami z art. 115 § 2 k.k. W chwili zawierania zobowiązań (umowy kredytowej i umowy karty kredytowej) sprawca działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, to jest dążył do uzyskania świadczenia poprzez wprowadzenie w błąd co do zamiaru wywiązania się z umów, mając świadomość, że gdyby druga strona umowy (bank) znała jego lekceważący stosunek do obowiązku spłaty zaciągniętych zobowiązań oraz uzależnienie od alkoholu, to nie zawarłaby umowy lub nie zawarłaby jej na tych warunkach, na jakich została zawarta. Należy jednak wskazać, że oskarżony w dniu 19 marca 2013r. podpisał z firmą windykacyjną zobowiązanie (k.177) na mocy którego rozpoczął systematyczną spłatę zadłużenia w kwocie 13 800 złotych w miesięcznych ratach (k.147- dowody wpłat).

Z pism (...) S.A. (k.176 i 194) wynika, że do dnia 27.07.2015r. oskarżony spłacił niemal połowę zadłużenia w łącznej kwocie 6600 złotych. Za umorzeniem postępowania karnego przemawia więc przede wszystkim zachowanie oskarżonego po popełnieniu przestępstwa tj. starania o naprawienie wyrządzonej szkody i częściowa spłata zaciągniętych zobowiązań. Uwadze Sądu Okręgowego nie uszedł fakt, że oskarżony po upływie 4 miesięcy od zawarcia umowy stracił stałe zatrudnienie i utracił płynność finansową, co istotnie wpływa na ocenę motywacji jego dalszego działania.

Mając więc na uwadze elementy przedmiotowe czyli okoliczności popełnienia przestępstwa oraz elementy podmiotowe tj. szczególne motywy i pobudki jakimi kierował się sprawca, który ze względu na uzależnienie od alkoholu i problemy małżeńskie lekcewał obowiązek spłaty zaciągniętych zobowiązań, uznać należy, iż stopień społecznej szkodliwości tego czynu jest znikomy. Działanie oskarżonego było podjęte w wyniku szczególnej sytuacji motywacyjnej utrudniającej oskarżonemu podjęcie właściwej decyzji z powodu uzależnienia od alkoholu. Wspomnieć nadto należy, iż zachowanie oskarżonego nie rodziło nad wyraz dotkliwych dla pokrzywdzonego skutków z uwagi przede wszystkim na częściową spłatę zaciągniętego kredytu i karty kredytowej.

Wszystkie powyższe okoliczności powodują, iż ujemna zawartość czynu jest nietypowo niska i osiąga poziom znikomego stopnia społecznej szkodliwości pomimo realizacji znamion typu czynu zabronionego to jednak cechy indywidualizujące ten konkretny czynu powodują, że nie można go potraktować jako przestępstwa.

W ocenie Sądu Okręgowego działanie oskarżonego w zakresie zarzucanego czynu nie stanowiło więc przestępstwa z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość czynu dlatego zaskarżony wyrok uchylono i postępowanie wobec oskarżonego o czyn z art. 286 § 1 k.k. umorzono na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.

Z tych powodów sąd odwoławczy orzekł jak w wyroku. Rozstrzygnięcie o kosztach znajduje swoje uzasadnienie w treści art. 632 pkt 2 k.p.k. który stanowi, że w razie umorzenia postępowania koszty procesu ponosi w spawach z oskarżenia publicznego Skarb Państwa.